ONAR, Keine Grenzen (feat. Erabi)

Żadnych granic
Keine Grenzen
Polska Niemcy
ten sam ból
chcemy pełny talerz, pełny stół
słuchaj umarł król, niech żyje król
wpada sos, dziele go pół na pół
pół na dzisiaj, pół na jutro
19 cali maleje ulice jak płótno
W powietrzu czuć paloną gumą
Mam ciężką nogę i lekkie pióro

Moje życie kręci się jak felga
A kiedyś kręciło się jak vestax
Co się kręcisz tu jak niechciany bękart
Masz swój dowód, historia to albumy na osiedlach
Każdy z nas ot czarny koń w tych derbach
Liczyliśmy nie majątki tylko .. w genach
Zmieniliśmy na grzane siedzenia tamten trzepak
Pływam tu jak felgi, gdzie się reszta topi w rzekach
ONAR!

Tutaj ręka myje rękę
To jest typie Keine Grenzen
Tutaj ręka liczy pegę

Tutaj ręka myje rękę
To jest typie Keine Grenzen
Tutaj ręka liczy pegę
Otwórz ona, włącz guziki
Niech to leci na osiedle
Tutaj ręka myje rękę
To jest typie Keine Grenzen
Tutaj ręka liczy pegę
Otwórz ona, wciśnij gaz
Niech to leci na osiedle

[Erabi]
(zwrotka po niemiecku)

Tutaj ręka myje rękę
To jest typie Keine Grenzen
Tutaj ręka liczy pegę
Otwórz ona, włącz guziki
Niech to leci na osiedle
Tutaj ręka myje rękę
To jest typie Keine Grenzen
Tutaj ręka liczy pegę
Otwórz ona, wciśnij gaz
Niech to leci na osiedle